

Polska wezwała NATO by zapomniała o umowie z Rosją

21 lutego 2016

Minister spraw zagranicznych Polski nalega, aby znieść „przestarzałe” porozumienie między Rosją i NATO i rozmieścić w Europie Wschodniej wojska dla „obrony przed rosyjską agresją”. Decyzja należy do NATO, jednak USA już poparły tę inicjatywę, informuje niemiecka gazeta „Die Zeit”.

Na konferencji ds. bezpieczeństwa w Monachium minister spraw zagranicznych Polski Witold Waszczykowski jasno dał do zrozumienia prawicowym konserwatywnym politykom, że nie uważa za konieczne dla Polski trzymać się poprzednich prawnych zobowiązań ani wobec NATO, ani wobec Unii Europejskiej, informuje niemiecka gazeta „Die Zeit”.

W 1997 roku, kiedy podpisywano akt Rosja-NATO, ogólna sytuacja w Europie była zupełnie inna. Wówczas prezydentem Rosji był Borys Jelcyn, a Rosja nie prowadziła jeszcze żadnych wojen z sąsiadami, zauważa gazeta. „Dlaczego zatem Polska jako nowy członek NATO ma podlegać jakimś ograniczeniom na podstawie tej przestarzałej idei?” – zastanawia się Waszczykowski.

Polski minister jest przekonany, że Europa Zachodnia nie uświadamia sobie skali zagrożenia. Na przykład, Siły Zbrojne Rosji przeprowadzają manewry, podczas których odgrywają scenariusz ataku jądrowego na Warszawę. Ponadto, Rosja chce otrzymać możliwość ostrzeliwania rakietami całej Europy z Kaliningradu, opowiada „Die Zeit”. W związku z tym konieczna jest wzmocniona obecność NATO w Europie Wschodniej, uważa Waszczykowski.

Jednak polski minister spraw zagranicznych nie ma pełnomocnictwa, aby ogłaszać umowę za nieobowiązującą, podkreśla autor artykułu. Na szczycie NATO w Wells postanowiono, że będzie się reagować „na nową agresywność

Putina" inaczej, mniej ostro i prowokacyjnie. Nowe pododdziały bojowe nie powinny na dłużej być rozmieszczane na wschodzie, jednak należy stworzyć możliwość przerzucenia ich w krótkim czasie w razie konieczności. Do krajów nadbałtyckich i Polski może zostać przemieszczona szpica o liczebności 5 tysięcy żołnierzy. Służby tyłów i wyposażenia rozmieszczone w pierwszej kolejności przez USA, już znajdują się w Europie Wschodniej. Zabezpieczyć się, ale nie złamać przy tym porozumienia, taka była główna idea tej decyzji, pisze „Die Zeit”.

Kolejny szczyt NATO ma się odbyć w Warszawie w lipcu. Z punktu widzenia Polski, na tym szczycie NATO powinno wyzbyć się iluzji podyktowanych umową Rosja-NATO. USA opowiedziały się za poparciem tej idei jeszcze na konferencji ds. bezpieczeństwa w Monachium, głosi artykuł.

Źródło: pl.SputnikNews.com